# 3. PRODUKCJA I CZYNNIKI PRODUKCJI

*Z* *tego rozdziału dowiesz się:*

* jak klasyfikuje się czynniki produkcji,
* dlaczego podział czynników produkcji pojawił się w ekonomii i dlaczego współcześnie stracił na znaczeniu,
* czego dotyczy teoria dystrybucji (podziału) dochodu i dlaczego wzbudza kontrowersje,
* dlaczego dla wszystkich członków społeczeństwa ważne jest, by cała gospodarka się rozwijała,
* dlaczego najważniejszym czynnikiem produkcji jest przedsiębiorczość człowieka.

Najważniejsze pojęcia:
czynniki produkcji, teoria dystrybucji, przedsiębiorczość

## Czynniki produkcji

W XIX wieku postrzegano produkcję jako projekt przeprowadzany przede wszystkim w wymiarze materialnym, a za **czynniki produkcji** uważano najczęściej przedmioty fizyczne i łączoną z nimi pracę. Na gruncie tego podejścia w historii myśli ekonomicznej pojawiła się słynna klasyfikacja czynników produkcji. Wyróżniono następujące czynniki: **ziemię**, **pracę** i **kapitał** – tzw. triadę czynników produkcji.

Ekonomia zaczęła się dynamicznie rozwijać jako samodzielna dyscyplina naukowa w czasach, gdy gospodarki zachodnie (głównie kraje europejskie na zachód od Łaby oraz Stany Zjednoczone i Kanada) doświadczały niespotykanego wcześniej wzrostu. Można było wówczas zaobserwować trzy grupy społeczne, które pełniły swoje ekonomiczne funkcje: kapitalistów, którzy posiadali fabryki z maszynami i innym wyposażeniem; pracowników, którzy wykonywali dla kapitalistów niezbyt złożoną i wielogodzinną pracę fizyczną, oraz właścicieli ziemskich, którzy od kapitalistów różnili się między innymi tym, że korzystali głównie ze zgromadzonych wcześniej majątków ziemskich. Taki podział na czynniki produkcji stał się czymś naturalnym, przede wszystkim z powodu sytuacji społecznej w tamtych czasach.

## Dystrybucja dochodu i harmonia interesów

Jednoczesne występowanie tych trzech grup społecznych zdawało się przekładać na sztywne ramy stosunków ekonomicznych. W związku z tym powstał nawet dział ekonomii zwany **teorią dystrybucji**, który wyjaśniał, jakie części całkowitego dochodu w gospodarce przypadają na poszczególne grupy. To z kolei otworzyło drogę do rozważań o rzekomych nieodłącznych konfliktach i walkach między właścicielami czynników produkcji (dzisiaj mówi się raczej o współpracy wszystkich czynników niż o walce). Takiemu podejściu sprzyjało zwłaszcza to, że aż do XVIII wieku gospodarka prawie się nie rozwijała. Całkowity dochód w społeczeństwie można było postrzegać jako tort, którego wielkość przez setki lat niemal się nie zmieniała. Główne zagadnienie teorii ekonomii zdawało się dotyczyć tego, w jaki sposób ten tort, czyli bogactwo, jest dzielony między ludzi.

Jednak sztywny podział i rozważania na jego temat z czasem przestały odgrywać główną rolę, ponieważ kapitalistyczna organizacja produkcji doprowadziła do ogromnego wzrostu gospodarczego. W wyniku tzw. rewolucji przemysłowej na przełomie XVIII i XIX wieku oraz gwałtownego rozwoju gospodarki od tego czasu „tort” powiększył się kilkudziesięciokrotnie, na czym skrzętnie skorzystali przedstawiciele wszystkich „klas”. Produkcja przestała być postrzegana jako nierosnąca wielkość, o którą toczy się społeczna walka klas. Dostrzeżono bowiem, że interesy wszystkich klas są tak naprawdę zbieżne, bo na „wzroście” tortu może skorzystać każdy.

Przed rewolucją przemysłową przynależność do jednej z wymienionych wyżej trzech grup w większym stopniu przekładała się na sytuację materialną. Po latach rozwoju gospodarki ta zależność została znacząco osłabiona. Praca coraz częściej przestawała być nieskomplikowaną i powtarzalną rutyną, zaś większą rolę zaczęły odgrywać talenty pracowników, ich wykształcenie i umiejętności. W efekcie w literaturze ekonomicznej pojawiło się pojęcie **kapitału ludzkiego**, niejako czwartego czynnika produkcji. W dzisiejszej gospodarce znacznie większą rolę odgrywają usługi, a zatem wiedza i odpowiednie umiejętności. Z tego powodu wielu wysoko wykwalifikowanych pracowników najemnych zarabia więcej od kapitalistów, do których zalicza się również indywidualnych inwestorów.

## Dobra kapitałowe

Gdy mówimy o kapitale, najczęściej chodzi nam o dobra kapitałowe, czyli przetworzone przez człowieka materialne zasoby, które służą do efektywnej produkcji. W przeciwieństwie do dóbr konsumpcyjnych, bezpośrednio zaspokajających nasze potrzeby, dobra kapitałowe umożliwiają nam produkcję – dlatego bywają one też nazywane dobrami pośrednimi. Przykładowo, piec w piekarni to **dobro kapitałowe** (pośrednie), ponieważ nie służy bezpośredniemu zaspokojeniu potrzeb. Służy do wytwarzania innego dobra (chleba), które dopiero pozwoli na zaspokojenie potrzeby (**dobra konsumpcyjnego**).

Młotek, komputer, lampa, linia montażowa, koparka, żelazo, samochód, drukarka – to tylko kilka przykładów licznych dóbr kapitałowych, które umożliwiają nam produkcję. Co charakterystyczne, wytworzenie dóbr kapitałowych zabiera ludziom czas. Ludzie, by móc korzystać z dóbr kapitałowych, muszą wcześniej podjąć decyzję o ich produkcji. Muszą zainwestować swój czas i środki w stworzenie czegoś, co nie daje od razu satysfakcji. Trudno przecież uznać, że linia montażowa bezpośrednio realizuje jakiś cel, do którego dążą ludzie. Czyni to jedynie pośrednio, umożliwiając na przykład masową produkcję samochodów, które z kolei zaspokajają naszą potrzebę szybszego poruszania się.

## Przedsiębiorczość i zanik znaczenia podziału na czynniki produkcji

W ekonomii spotyka się pojęcie funkcji produkcji, w której czynniki produkcji traktuje się czasem jak składniki wrzucane razem w odpowiedniej proporcji do ziemi, z której potem wyrasta samoistnie roślina. Analogicznie, w prostym opisie mówi się o czynnikach ekonomicznych „wrzucanych” do produkcji dóbr i usług. W tym ujęciu „wrzucamy” pracowników, maszyny, halę, komputery, a z czasem produkcja sama rośnie niczym drzewko owocowe. W rzeczywistości jest to obraz bardzo uproszczony, czasami wręcz szkodliwy, ponieważ nie istnieje odgórny, najlepszy „przepis na produkcję”, podobny do instrukcji sadzenia roślin. Owszem, znamy technologię wytwarzania najróżniejszych dóbr, ale nigdy nie mamy pewności, jakich dóbr w danej chwili najbardziej potrzebują konsumenci. Dlatego decyzja o tym, co i jak produkować, jest zawsze swego rodzaju eksperymentem, którego efektów nie da się do końca przewidzieć. W tym miejscu dochodzimy do najważniejszego elementu w procesie produkcji: **przedsiębiorcy**. Jest on jednocześnie głównym reżyserem, autorem, pomysłodawcą, który wybiera, według swojego uznania, najlepsze kombinacje (zestawy) czynników produkcji. To do jego obowiązków należy decydowanie się na jedne czynniki produkcji i rezygnowanie z innych. Przedsiębiorca, który okaże się skuteczny przy dokonywaniu tych wyborów, zdoła odnieść sukces.

Diagram 1. Czynniki produkcji



Źródło: opracowanie własne.

Możemy dostrzec, że za każdym z czynników produkcji kryje się akt twórczego myślenia. Ropa i węgiel od lat kryły się w ziemi, gdy nikt nie traktował ich jako użytecznych dóbr, aż ludzki umysł nie odkrył, że można ich do czegoś użyć. Praca to wykorzystanie siły mięśni, wymagające rozsądnego planowania i pokierowania. Dobra kapitałowe nie mogłyby zostać wyprodukowane, gdyby ktoś nie wpadł na pomysł ich wytworzenia. Natomiast kapitał ludzki to umiejętność korzystania z dodatkowych talentów. Dlatego niektórzy słusznie zauważają, że w produkcji istnieje tylko jeden istotny czynnik: przedsiębiorcze zdolności człowieka do przekształcania świata materialnego na wszelkie możliwe sposoby.

Przedsiębiorcy przez długie lata byli pomijani w wielu teoriach ekonomicznych. Przyczyna tego tkwi we wspomnianej na początku rozdziału obserwacji: ekonomia jako nauka powstawała w czasach znikomego wzrostu gospodarczego. W XVII wieku historia ludzkości mogła wydawać się bardzo przygnębiająca: bardzo powolny przyrost naturalny, wysoka śmiertelność niemowląt i dzieci, niski poziom życia, nieustanne wojny czy epidemie. Wszystko to razem sprawiało, że gospodarka zdawała się stać w miejscu. Dlatego dla przedsiębiorców-rewolucjonistów, którzy nie bali się zmieniać zastanego świata, nie było wówczas w ekonomicznym teoretyzowaniu zbyt wiele miejsca. Ważniejszą rolę odgrywały wzajemne stosunki ekonomiczne pomiędzy sztywnymi klasami społecznymi: właścicielami ziemskimi, kapitalistami i klasą robotniczą – grupami dostarczającymi do produkcji kolejną ziemię, kapitał i pracę.

Gdy nastąpiła eksplozja innowacji, sztywne podziały na czynniki produkcji straciły swoje pierwotne znaczenie, choć dalej możemy je wykorzystać przy opisywaniu procesu produkcji. Ale na piedestał trafiła **przedsiębiorczość**.

## Przykład klasyfikacji czynników produkcji

Załóżmy, że wytwarzamy wełnę przeznaczoną na ciepłe swetry. Z jakich czynników produkcji korzystamy? Zaczynamy od ziemi, na której zajmujemy się hodowlą owiec. Owce są strzyżone przez mniej wykwalifikowanych pracowników. Następnie wełna trafia do fabryki, gdzie jest odpowiednio prana, oczyszczana i przetwarzana przez maszyny. Dzięki temu otrzymujemy włókna i nici, stanowiące podstawę do wytworzenia materiału, sprzedawanego potem producentom swetrów. Nad sprawnością procesu w fabryce czuwają bardziej wykwalifikowani pracownicy.

Czy w tym przykładzie możemy dokonać klasyfikacji czynników? Tak. Pracownicy to oczywiście praca. Tych bardziej wykwalifikowanych moglibyśmy określić jako przedstawicieli kapitału ludzkiego. Wszelkie maszyny w fabryce czy narzędzia, którymi strzyże się owce, to dobra kapitałowe – ponieważ należy je wcześniej wytworzyć. Natomiast ziemią jest miejsce, na którym prowadzona jest hodowla owiec i na którym zbudowano fabrykę. Do ziemi niektórzy czasem zaliczają również zwierzęta, rośliny czy też surowce naturalne: wszelkie rzeczy, które można traktować jako stałe, niejako „dane na zawsze przez naturę” człowiekowi.

Gdy się jednak nad tym głębiej zastanowimy, to na pewno zauważymy, że tak naprawdę nic nie jest nam dane raz na zawsze przez naturę. Zwierzętami należy się zaopiekować, zainwestować czas i środki w ich hodowlę. Lasy również wymagają odpowiedniego utrzymania. Surowce naturalne trzeba wydobywać z ziemi, co wymaga pewnego wysiłku, a do tego ich ilość jest ograniczona. Nawet samą ziemię można albo zniszczyć, albo użyźnić. Pokazuje to faktycznie, że klasyczne rozróżnienie na ziemię i dobra kapitałowe nie jest możliwe do utrzymania, ponieważ i ziemia, i dobra kapitałowe wymagają pewnych inwestycji. Potrzeba do tego wiedzy i inteligencji człowieka, ale przede wszystkim przedsiębiorczego działania.

*Czy wiesz, że…?*

**Ekonomia do początku XIX wieku określana była mianem „ponurej nauki”, gdyż wielu teoretykom wydawało się, że ze wzrostu gospodarczego nie mogą korzystać wszyscy ludzie w** **społeczeństwie. Na szczęście historia gospodarcza dowiodła błędu tego założenia i** **pokazała, że w** **gospodarce w** **interesie wszystkich grup leży wzrost całkowitej produkcji i** **liczby towarów oferowanych konsumentom.**

Mimo że dzisiaj ekonomiści nie skupiają się już zbytnio na klasyfikowaniu czynników produkcji, to ciągle pojawiają się negatywne konsekwencje tego podejścia. Gdy mówi się o wzroście gospodarczym czy poziomie życia, zbyt dużą uwagę przywiązuje się do samych czynników produkcji: surowców naturalnych albo gromadzonego kapitału (krajowego lub zagranicznego). Tymczasem większą uwagę należy raczej zwracać na to, w jaki sposób te czynniki produkcji są zdobywane i łączone w procesie produkcji przez przedsiębiorców (zob. rozdział 17).

Ekonomicznie efektywna produkcja nie przypomina rośliny wyrastającej właściwie samoistnie z ziemi. Produkcja sama nie urośnie w wyniku dodawania do niej kolejnych czynników (np. surowców albo dóbr kapitałowych). Dużo ważniejsza od materialnych czynników produkcji i tego, jak je zaklasyfikujemy, jest osoba (przedsiębiorca), która razem układa je w przemyślaną całość i stara się robić to lepiej od innych.

*Pytania i zadania*

1. Jaka była klasyczna triada czynników produkcji? Z jakiego powodu była tak ważna i dlaczego straciła na swym pierwotnym znaczeniu?
2. Podaj przykład dowolnego procesu produkcji i sklasyfikuj jego czynniki.
3. Czy rozróżnienie czynników produkcji na ziemię i dobra kapitałowe ma sens? Uzasadnij odpowiedź.
4. Czy można wskazać pewien najważniejszy czynnik produkcji? Dlaczego?
5. Dlaczego o dobrach kapitałowych, maszynach, mówi się, że są dobrami pośrednimi?
6. Wyjaśnij, dlaczego kiedyś idea walki klas była tak żywa, a dzisiaj już nie odgrywa większej roli?
7. Austriacki ekonomista Ludwig von Mises napisał kiedyś: „Produkcja nie jest czymś fizycznym, materialnym i zewnętrznym; jest zjawiskiem o charakterze duchowym i intelektualnym”. Korzystając z diagramu 1, spróbuj uzasadnić takie twierdzenie.